

Gabriela Lenartowicz

Posłanka na Sejm RP

Szanowny Pan

Marcin Horala

Wiceminister Infrastruktury

Pełnomocnik Rządu ds. Centralnego Portu Komunikacyjnego dla RP

INTERPELACJA

Szanowny Panie Ministrze,

Działając na podstawie ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora art.14 ust 1 pkt. 7, art.16 z dnia 9 maja 1996 r. (Dz. U. 1996 Nr 73 poz. 350 z późniejszymi zmianami), oraz art. 191-193 Regulaminu Sejmu zwracamy się do Pana Ministra w sprawie wyłączeń pod budowę kolei dużych prędkości Centralnego Portu Komunikacyjnego.

W związku z prowadzonymi konsultacjami dotyczącymi lokalizacji Kolei Dużych Prędkości otrzymujemy bardzo niepokojące informacje o tym, że mieszkańcy są wprowadzani w błąd przez konsultantów reprezentujących zarówno CPK jak i EGIS co do przyszłych odszkodowań za wyłączone nieruchomości pod lokalizację KDP np podczas konsultacji m.in. w Połomi oraz Czerwionce-Leszczynach, informowali mieszkańców o tym, że proces wyceny nieruchomości wyłączonej odbywać będzie się z zastosowaniem tzw. metody odtworzeniowej. Co więcej, kontekst wypowiedzi pozwalał wywnioskować, że za uzyskane odszkodowanie będzie możliwe fizyczne odtworzenie podobnej nieruchomości.

Tymczasem, zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami, (informuje o tym też Fundacja INLEGIS), podstawę ustalenia odszkodowania stanowi co do zasady wartość rynkowa nieruchomości (art. 134 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami), a jedynie wówczas gdy ze względu na rodzaj nieruchomości nie można określić jej wartości rynkowej, gdyż tego rodzaju nieruchomości nie występują w obrocie, określa się jej wartość odtworzeniową z uwzględnieniem zużycia (art. 135 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami). Potwierdzenie przedstawionych zasad wyceny nieruchomości znajdujemy również w orzecznictwie sądów administracyjnych, w którym wskazuje się, że: „Odtworzeniową wartość nieruchomości może być podstawą do ustalenia odszkodowania - tylko wtedy - gdy nie ma możliwości określenia wartości rynkowej ze względu na to, że brak jest w obrocie nieruchomości rodzajowo podobnych.” (vide: wyrok WSA w Poznaniu z dnia 30.08.2018 r., IV SA/Po 507/18).

Biorąc pod uwagę to, że kwestia odszkodowań stanowi ważną, a nawet zasadniczą sprawę dla mających być wyłączanymi mieszkańcami, zwracamy się o jednoznaczne wskazanie:

- na jakiej podstawie prawnej obywatele podczas konsultacji społecznych informowani są

o tym, że wycena ich nieruchomości obywateli będzie się z zastosowaniem tzw, metody odtworzeniowej, skoro stoi to w sprzeczności z obowiązującymi przepisami?

- Czy resort planuje może szeroko postulowane zmiany ustawowe, które pozwoliłyby na słuszne i sprawiedliwe potraktowanie wywłaszczanych obywateli, tak jak ma to miejsce przy inwestycjach przeciwpowodziowych finansowanych przez Bank Światowy dla przymusowych wysiedleń?

Ponadto na kolejnych spotkaniach m.in. w Orzeszu i Mikołowie przedstawiciel CPK uchylał się od konkretnej odpowiedzi:

- na jakiej podstawie szacowane są koszty wywłaszczeń, skoro są elementem analizy wielokryterialnej poszczególnych wariantów tras.

Warto w tym miejscu nadmienić, że pytania bez odpowiedzi dotyczyły też projektowanych przez resort zmian ustawowych znacznie pogarszających warunki wywłaszczeń i wyceny odszkodowań dla obywateli.

W związku z tym prosimy o jednoznaczną odpowiedź:

- Czy podtrzymuje Pan opinię o „patologicznej zasadzie korzyści”, jak nazwał Pan dotychczasowe rozwiązanie prawne zawarte w art. 134 obecnie obowiązującej Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami ?

- Czy projekt ustawy z wykreśleniem tej zasady i wniesienie jej do Sejmu pozostaje nadal w najbliższych planach resortu?

- Jeśli tak, wnosimy by bezwzględnie o tym informować na spotkaniach konsultacyjnych z uwagi na fakt, że skutkiem praktycznym takich zmian będzie drastyczny spadek wysokości odszkodowań przyznawanych zwłaszcza rolnikom. Według różnych uzasadnień do przedmiotowego projektu spadek ten wyniesie nawet 90%.

- Czy zatem intencją autora tego projektu ustawy są li tylko oszczędności dla Skarbu Państwa przy wywłaszczaniu gruntów dla Centralnego Portu Komunikacyjnego i inwestycji towarzyszących?

Oszczędności wyniosą bowiem w tej sytuacji wiele miliardów złotych. Oczywiście, kosztem wywłaszczanych właścicieli gruntów.

Prosimy o pilną odpowiedź.

Z wyrazami szacunku,

Gabriela Lenartowicz

wraz z grupą posłów